

Wojciech Hanc

Znaczenie placówek naukowych w dialogu ekumenicznym - w świetle dokumentów

Studia Włocławskie 7, 132-138

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH HANC

**ZNACZENIE PLACÓWEK NAUKOWYCH
W DIALOGU EKUMENICZNYM
W świetle dokumentów**

Nie sposób przecenić znaczenia różnego rodzaju placówek naukowych w kształtowaniu właściwego oblicza współczesnej ekumenii, biorąc choćby tylko pod uwagę intelektualne i moralne kształtowanie elit, będących w tym względzie iście ewangelicznym zacznem. I choć ekumeniczna działalność, czyli ruch na rzecz jedności chrześcijan, tyczy się wszystkich, którzy „wyznają Boga w Trójcy Jedynego, a Jezusa uważają za Pana i Zbawcę” (por. DE, 1); choć obowiązek dążenia do jedności oraz odpowiedzialność wobec Boga i wobec Jego zamysłu spoczywa na wszystkich ochrzczonych (por. UUS, 6),¹ to jednak wyjątkową rolę należy przypisać placówkom naukowym, i to bez względu na ich rangę, strukturę organizacyjną czy zakres prowadzonej działalności badawczo-teologicznej.

Mając na uwadze ekumeniczny dialog należy powiedzieć, że *Znaczenie placówek naukowych w dialogu ekumenicznym* ma ukonkretnić – jak się wydaje – ciągle zbyt słabo jeszcze obecny w różnych ośrodkach naukowych jeden z najistotniejszych elementów treściowych ekumenii, jakim jest dialog. Z jednej bowiem strony cieszą ogromne osiągnięcia, zwłaszcza w zakresie dialogów doktrynalnych, prowadzonych w szerokiej panoramie tematycznej (choćby tu tylko wskazać na dialogi multilateralne i bilateralne w międzynarodowej skali prowadzone), z drugiej strony niepokoi istniejący brak recepcji dialogowych owoców,² czyli brak ich uznania przez oficjalne czynniki kościelne oraz – w konsekwencji – brak uznania przez całe gremia wierzących chrześcijan.

Przez „placówki naukowe” należy rozumieć to, co część II *Dyrektorium Ekumenicznego* z 1970 r. nazywa „instytucjami szkolnictwa wyższego” (Dyr. Ekum., cz. II, Wstęp), czyli chodzi o wydziały uniwersyteckie, uczelnie akademickie, seminaria duchowne diecezjalne, instytuty, oraz ośrodki lub domy formacji zakonników i zakonnice, wyłączając licea i szkoły stopnia drugiego.³

Przez „dialog ekumeniczny” w szerszym sensie będziemy mieli na uwadze rozmowy mające na celu wzajemne konfrontacje i zrozumienie poglądów, a także współdziałanie w zakresie wspólnego poszukiwania prawdy, obrony ogólnoludzkich wartości oraz współpracy na rzecz sprawiedliwości społecznej i pokoju. Zakłada to także uznanie godności oraz wolności każdego człowieka i jego prawa do wyrażania własnych poglądów z racji światopoglądowego pluralizmu, wolności sumienia, religii czy tolerancji. Właśnie dialog stanowi podstawowy środek regulujący relacje Kościoła do świata (por. DWR i KDK), do innych religii, a zwłaszcza stosunek chrześcijańskich tradycji pomiędzy sobą.⁴

Warto tu przytoczyć stwierdzenie Ekumenicznej Rady Kościołów (ERK), że dialog polega na podjęciu tych punktów, co do których możliwy będzie wzajemny kontakt i zgoda, dyskusja nad spornymi zagadnieniami oraz pragnienie rozwijania bardziej liberalnego stanowiska odnośnie do własnych pozycji, a wszystko to w celu właściwego uzyskania zrozumienia prawdy, niezależnie od tego, dokąd ta prawda może doprowadzić.⁵

Zapytajmy o dokumenty sytuujące placówki naukowe w kontekście ekumenicznych poczynań, a głównie dialogu ekumenicznego.

Wymieńmy ich kilka: *Dyrektorium Ekumeniczne* Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan z 1970 r.(cz. II); *Dyrektorium w sprawie zasad i norm dotyczących ekumenizmu* Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan z 25 III 1993 r.; Encyklikę Jana Pawła II *Ut unum sint* (25 V 1995 r.) oraz *Kartę Ekumeniczną*, czyli „Wytyczne dla rozwoju współpracy między Kościołami w Europie” (Strasburg, 22 IV 2001 r.).

1. W części II „Dyrektorium do wykonywania uchwał Soboru Watykańskiego II w sprawie ekumenizmu” (r. 1970) omówiony został „Ekumenizm w nauczaniu wyższym”, gdzie w III rozdziale odnoszącym się do szczegółowych przepisów dotyczących formacji ekumenicznej⁶ w punkcie pierwszym zarysowano „dialog między chrześcijanami w nauczaniu wyższym”. W ujęciu tego dokumentu nie ma wątpliwości co do szczególnej, powiedziałbym wyjątkowej, roli i miejsca różnych placówek naukowych w ekumenicznym dialogu. Wymienione tu zostały seminaria duchowne, fakultety teologiczne i inne szkoły wyższe. Przy czym skoncentrowano się na dialogu jako faktorze wychowawczym, domagającym się szczerzej i stałej wierności dla własnej wiary; umysłu otwartego i gotowego do głębszego oparcia życia na wyznawanej wierze; poszukiwania dróg i środków dla nawiązania wzajemnych relacji i przywrócenia jedności, z równoczesną eliminacją duchowej obojętności, fałszywego irenizmu czy łatwej adaptacji w świecie; dokument domaga się wzajemności i współpracy z pasterzami Kościoła, woli uznania członków

innych Kościołów i Wspólnot eklezjalnych oraz umiejętności uczenia się od nich; domaga się również poszanowania sumienia i osobistych przekonań tych, którzy przedstawiają jakiś aspekt, naukę własnego Kościoła czy własny sposób rozumienia objawienia Bożego. Wreszcie dialog domaga się uznania, iż ze względu na niejednakowe przygotowanie do prowadzenia dialogu w pełni, ze względu na różny stopień wykształcenia intelektualnego, duchowej dojrzałości i postępu, należy przebadać programy wykładów akademickich i ich akceptację przez studentów tak, aby były dostosowane do prawdziwego stanu rzeczy.⁷ Dwukrotnie uwydatniono w powyższych stwierdzeniach, iż dialog to nie tylko zwykłe kolokwium.

W odniesieniu zaś do realizujących zadanie ekumenicznej działalności, czyli dobrych znawców spraw ekumenicznych i to bez względu na stan czy płeć, wymienia się następujące: wspieranie biskupa, miejscowego duchowieństwa oraz władz krajowych w kształtowaniu u wiernych prawdziwego klimatu i ducha ekumenicznego; pomaganie i kierowanie różnymi komisjami ekumenicznymi – diecezjalnymi i krajowymi; nawiązywanie kontaktów z innymi Wspólnotami chrześcijańskimi; prowadzenie specjalnych wykładów; organizowanie w uczelniach wyższych ekumenicznej działalności oraz popieranie kształcenia apostołów do szczególnych zadań ekumenicznej pracy.⁸ Nie pomija się tu również solidnego przygotowania ekumenicznego w zakresie: teologii, egzegezy, historii, filozofii, czy socjologii religijnej oraz znajomości zasad i problemów współczesnego ruchu ekumenicznego, wreszcie dobrej znajomości tradycji chrześcijańskich danego terytorium. Ważne jest również uwypuklenie udziału w zjazdach, konferencjach, w działalności różnych „Ośrodków” czy instytutów studiów ekumenicznych.⁹

2. Drugi dokument to III część Dyrektorium Ekumenicznego, tym razem Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan (1993 r.).¹⁰

Mając na uwadze postawiony przez organizatorów jubileuszowej sesji problem roli placówek naukowych w dialogu ekumenicznym, nie można pominąć przynajmniej dwu ważnych momentów wprost w tym dokumencie nawiązujących do tego zagadnienia. Najpierw w ramach kontekstu ekumenicznej formacji zostaje ukazana formacja specjalistyczna, gdzie wprost wskazuje się na „znaczenie formacji do dialogu”: „wydziały kościelne i inne wyższe instytuty naukowe mają szczególną rolę do spełnienia w przygotowaniu do dialogu ekumenicznego, w jego rozwoju oraz w samym postępie jedności chrześcijan, jaką tenże dialog pomaga osiągnąć” (Dyr. III, n. 87). Równocześnie wskazano na pewne wymogi, które w pedagogicznym przygotowywaniu się do dialogu należałoby stosować, co już zostało podniesione wyżej przy zasygnalizowaniu II części Dyrektorium, bowiem zostały one

niemal w całości stamtąd zaczerpnięte i przeniesione do części III. Dopiero po tym jakby wprowadzeniu analizowany dokument zwraca uwagę na: rolę wydziałów kościelnych, uniwersytetów katolickich i specjalistycznych instytutów ekumenicznych. W pierwszym wypadku zaleca się wprowadzanie kursów ekumenicznej specjalizacji, w ramach których, w oparciu o publikowane wyniki dialogów należy ukazywać aktualny stan odniesień zachodzących pomiędzy Kościołem rzymskokatolickim a innymi Kościołami i Wspólnotami eklezjalnymi. Dalej, wskazuje się na konieczność podejmowania studium dziedzictwa i tradycji innych chrześcijan Wschodu i Zachodu oraz uwypuklenie znaczenia dla ekumenii ŚRK czy też aktualnego stanu odniesień Kościoła rzymskokatolickiego do tej Rady. Kolejnym etapem jest pokazywanie roli Rad Kościołów narodowych i ponadnarodowych, ich osiągnięć, ale także ich trudności. Owe refleksje kończy przypomnienie ważnego postulatu tyżącego się wymiaru ekumenicznego: tak w nauczaniu, jak i w badaniach teologicznych (Dyr. III, n. 88).

Do troski i dawania solidnej formacji ekumenicznej powołane są również katolickie uniwersytety, które powinny popierać ekumeniczny wymiar w metodach nauczania i w prowadzonych badaniach, organizować kolokwia i dni studiów poświęcone problemom ekumenicznym; organizować konferencje i zebrania; w wydawnictwach uniwersyteckich rezerwować miejsca na kronikę związaną z ekumenicznymi wydarzeniami; troszczyć się o dobre relacje pomiędzy katolikami a innymi studentami chrześcijańskimi; szczególnie akcentować modlitwę o jedność oraz składać wspólne świadectwo poprzez czynne angażowanie się w dzieła o charakterze społecznym lub dobroczynnym (por. Dyr. III, n. 89).

Wreszcie Dokument Papieskiej Rady zwraca uwagę na rolę specjalistycznych instytutów ekumenicznych, kształcących ekspertów, tworzących odpowiednią dokumentację w zakresie ekumenii, zwłaszcza o toczących się dialogach i programach na przyszłość; instytuty powinny również posiadać odpowiednią kadrę profesorską. Wreszcie mają angażować się przede wszystkim w ekumeniczne badania prowadzone we współpracy z ekspertami innych tradycji teologicznych oraz z ich wiernymi. Do zadań instytutów należy także organizowanie ekumenicznych spotkań: konferencji czy kongresów; być w stałym kontakcie z narodowymi Komisjami ekumenicznymi i z Papieską Radą do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan oraz znać aktualny stan dialogów międzywyznaniowych. Tak uformowani eksperci winni zasilać ekumeniczne organizmy diecezjalne, narodowe i międzynarodowe; z ich grona powinni się wywodzić profesorowie ekumenicznych kursów przeprowadzanych bądź w ośrodkach, bądź w instytucjach kościelnych; mają rów-

niez występować w formie animatorów autentycznego dobra i działalności ekumenicznej w swoim otoczeniu (por. Dyr. III, n. 90).

W analizowanym dokumencie ważny jest również rozdział V traktujący „O ekumenicznej współpracy, dialogu i wspólnym świadectwie”. Tutaj, po ogólnej charakterystyce dialogu i stwierdzeniu, iż „dialog znajduje się w samym sercu ekumenicznej współpracy i towarzyszy we wszystkich jej formach”, zwrócono uwagę na rozliczne poziomy i rodzaje współpracy, w tym także „w instytutach nauczania wyższego” (por. Dyr. III, n. 172-218; tutaj zob. n. 191-203). W dokumencie chodzi głównie o to, by w oparciu o Dekret *Unitatis redintegratio* (n. 10-11) zwrócić uwagę na ekumeniczny wymiar teologii, a zwłaszcza dyscyplin historycznych, z równoczesnym zastosowaniem w dialogu odpowiedniej metody (nie polemicznej i nie w duchu fałszywego irenizmu) oraz zasady „hierarchii prawd”, co „ułatwi ekumeniczną formację współpracowników duszpasterskich” oraz pomoże „chrześcijanom wspólnie analizować wielkie problemy intelektualne, z jakimi spotykają się ludzie, opierając się na wspólnej podstawie mądrości i doświadczenia chrześcijańskiego” (Dyr. III, n. 191). Ekumeniczne *Dyrektywy* sygnalizują ową współpracę:

a) W odniesieniu do seminariów duchownych oraz pierwszego cyklu studiów wydziałów teologicznych. Chodzi o to, by studentom dać właściwą podstawową formację ekumeniczną, co powinni czynić profesorowie katoliccy (Dyr. III, n. 192). Natomiast na drugim i trzecim cyklu zajęć wydziałowych i seminaryjnych można zapraszać profesorów z innych Kościołów i Wspólnot eklesjalnych do przeprowadzania wykładów na temat doktrynalnych stanowisk Kościołów i Wspólnot, jakie reprezentują, aby w ten sposób uzupełnić formację ekumeniczną (Dyr. III, n. 195).

b) W odniesieniu do instytutów wyższych i do badań teologicznych. Tutaj współpracę zapewniają „eksperti, którzy wymieniają nawzajem i dzielą się swymi badaniami z ekspertami z innych Kościołów i Wspólnot kościelnych. Współpracę taką praktykują zespoły ekumeniczne i stowarzyszenia ekspertów do tego celu powołanych” (Dyr. III, n. 197). Szeroki zakres tej współpracy w ujęciu *Dyrektorium* obejmuje nawet tworzenie instytutów międzywyznaniowych i administrowanie nimi. Przykładowo podano tu także wiele problemów (np. w zakresie pracy misyjnej, relacji z religiami niechrześcijańskimi, problem ateizmu i niewiary, posługiwanie się środkami komunikacji społecznej, zaś w dziedzinie teologii mówi się o wspólnym wyjaśnianiu Pisma Świętego, historii zbawienia itp.), jakimi owe międzywyznaniowe instytuty mogą i powinny się zajmować (por. Dyr. III, n. 200).

Analizowany dokument zwraca również naszą uwagę na „współpracę ekumeniczną w dialogu z innymi religiami”. Chodzi w tym wypadku o dia-

logowanie chrześcijan z osobami z innych religii. Jest to również niezwykle ważna część składowa ekumenii. *Dyrektorium* stwierdza, iż istnieje wiele dziedzin, w których chrześcijanie mogą współpracować ze sobą, prowadząc dialog i wspólne działania z wyznawcami innych religii (zob. Dyr. III, n. 210).

3. Nie można pominąć pośród ekumenicznych dokumentów encykliki Jana Pawła II *Ut unum sint*. Papież mówi w niej m.in. o owocach szeroko i specjalistycznie podejmowanego oraz prowadzonego dialogu. Oto niektóre z nich: odzyskane braterstwo; solidarność w służbie ludzkości; uwydatnione zbieżności w dziedzinie słowa Bożego i liturgicznego kultu; uznanie dla dóbr istniejących u innych chrześcijan; wzrost komunii; osiągnięcia dialogów doktrynalnych z Kościołami chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu, w tym ponowne nawiązywanie wzajemnych kontaktów; wzrost relacji eklezyjalnych i inne (zob. UUS, nn. 41-76).

4. Wreszcie *Karta Ekumeniczna*, która zgodnie z zamierzonym celem ma wspierać „ekumeniczną kulturę dialogu i współpracy oraz dostarczać w tym celu zobowiązującej normy” (Wstęp). Wydaje się, że zadania zawarte w *Karcie*, a dotyczące się dialogu, mają także moc wiążącą dla wszystkich zabiegających o jedność chrześcijan, o jedność między sobą, w tym także w Europie. Są to również zadania – jak się wydaje – stojące przed placówkami naukowymi, choć *Karta* tego wprost do uczelni wyższych nie odnosi. Według wytycznych zapisanych w *Karcie*, idąc ku widzialnej jedności Kościołów w Europie, należy: 1° wspólnie głosić Ewangelię, bowiem chodzi tu o zbawienie wszystkich bez wyjątku; 2° wychodzić naprzeciw innym, poprzez ogólnie mówiąc ekumeniczne otwarcie i współpracę „w dziedzinie wychowania chrześcijańskiego, w dziedzinie początkowej i stałej formacji teologicznej, jak też w ramach studiów” (KE, n. 3);¹¹ 3° razem działać i to na wszystkich szczeblach kościelnej egzystencji (KE, n. 4); 4° wspólnie się modlić o jedność chrześcijan i wzajemnie za siebie (KE, n. 5) oraz 5° kontynuować dialogi doktrynalne, bowiem bez jedności w wierze nie ma pełnej jedności kościelnej. W *Karcie* stwierdzono, że nie ma w tym względzie żadnej innej alternatywy. Należy podejmować dialog zwłaszcza w zakresie doktryny, kwestii etycznych oraz norm prawa kościelnego, które doprowadziły do „pęknięć” pomiędzy Kościołami (KE, n. 6).

Idąc dalej i szerzej w ekumenicznej wizji *Karty*, trzeba nadto: a) troszczyć się o pojednanie narodów i kultur (KE, n. 8); b) pogłębiać jedność z judaizmem, intensyfikując z naszymi starszymi siostrami i braćmi w wierze dialog na wszelkich szczeblach (por. KE, n. 10); c) dążyć do uzdrowienia relacji z islamem na różnych płaszczyznach wzajemnych spotkań oraz prowadzonego dialogu (KE, n. 11); d) być otwartymi na dialog z wszyst-

kimi ludźmi dobrej woli, uznając wolność religijną oraz szanować sumienia poszczególnych osób i wspólnot (KE, n. 12).

* * *

Mając na uwadze tę garść stwierdzeń dokumentów ekumenicznych, a zarazem różnych kościelnych gremiów, warto za Janem Pawłem II zapytać: *quanta est nobis via?*; jaka powinna być konkretnie rola i droga naukowych placówek w owym dialogowym pochodzie szeroko i ściśle pojętym?; jakie możliwości i perspektywy stają przed uniwersytetami, fakultetami, instytutami i innymi uczelniami szkolnictwa wyższego?

PRZYPISY

¹ Jan Paweł II, *Ut unum sint* (tłum pol. KAI), Warszawa 1995. Odtąd skrót: UUS.

² Oczywiście poza nielicznymi wyjątkami, jak np. Wspólnej Deklaracji o usprawiedliwieniu, wypracowanej w rozmowach rzymskokatolicko-luterańskich, czy dialogami lokalnymi związanymi z sakramentem chrztu, zob. Deklaracja Kościołów w Polsce na progu trzeciego tysiąclecia. Sakrament chrztu znakiem jedności. Obydwa dokumenty zob. w: A. Nossol, *Ekumenizm jako imperatyw chrześcijańskiego sumienia*, Opole 2000, s. 243-266 oraz s. 267-268.

³ Por. *Dyrektorium ekumeniczne*, cz. 2: *Ekumenizm w nauczaniu wyższym* (1970), w: *Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu* (opr. S.C. Napiórkowski), Lublin 1982, s. 131, p. 4. Odtąd pozycja ta będzie cytowana jako *Dokumenty*.

⁴ R. Łukaszyk, *Dialog*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1979, kol. 1258. Warto tu zwrócić także uwagę na encyklikę programową papieża Pawła VI *Ecclesiam suam*, AAS 56(1964), s. 609-659. Jest to bowiem encyklika „O drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swej misji”.

⁵ Por. W. Hanc, *Od polemiki do dialogu*, „Studia Płockie”, 6(1980), s. 242; tenże, *Od Vaticanum II do encykliki Jana Pawła II „Ut unum sint”*, AK 127(1996), s. 342.

⁶ Zob. *Dokumenty*, dz. cyt., s. 140-143.

⁷ Tamże, s. 140.

⁸ Tamże, s. 141.

⁹ Tamże.

¹⁰ Zob. „Communio” 14(1994) nr. 2, s. 3-93. Dokument będzie oznaczany skrótem Dyr. III. Warto tu nadmienić, iż powstały 5 VI 1960 r. Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan, 1 III 1989 r. w związku z reorganizacją Kurii Rzymskiej zmienił nazwę na Papieską Radę do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan.

¹¹ Odtąd na oznaczenie Karty Ekumenicznej będzie stosowany skrót: KE. Autor korzysta z nowego tłumaczenia *Karty*, które zawdzięczamy wspólnej pracy Rady Episkopatu ds. Ekumenizmu oraz Polskiej Rady Ekumenicznej. Wypracowany wspólnie tekst podpisano w Warszawie 25 II 2003 r.